

POSTANOWIENIE Z DNIA 4 LISTOPADA 2008 R.

II KO 55/08

Wznowienie postępowania jako nadzwyczajny sposób wzruszania prawomocnych orzeczeń kończących postępowanie dotyczy jedynie takich orzeczeń, które z racji swej prawomocności nie mogą być wzruszone w innym trybie. Dopóki orzeczenie nie jest w tym rozumieniu ostateczne, to zarówno kasację, jak i wznowienie, w zakresie w jakim brak jest takiej jego ostateczności, uznać należy za niedopuszczalne. Skoro art. 24 § 1 k.k.w. zezwala – i to zarówno z urzędu, jak i z inicjatywy stron - na zmianę lub uchylenie, także formalnie prawomocnego już orzeczenia wykonawczego wydanego w trybie tego Kodeksu, i to w każdym czasie, jeżeli tylko ujawnią się nowe lub poprzednio nieznane okoliczności istotne dla rozstrzygnięcia, to oznacza, iż orzeczenie takie nie jest ostateczne. W konsekwencji eliminuje to możliwość występowania o wznowienie w oparciu o podobny powód, czyli z powołaniem się na nowe fakty lub dowody, a więc na podstawie art. 540 § 1 pkt 2 k.p.k., bez względu na to, jak kwalifikuje te powody wnioskodawca.

Przewodniczący: sędzia SN T. Grzegorzczak.

Sąd Najwyższy w sprawie Stanisława R., skazanego z art.178a k.k., o wznowienie postępowania, po rozpoznaniu w Izbie Karnej, na posiedzeniu w dniu 4 listopada 2008 r. zażalenia wnioskodawcy na zarządzenie Przewodniczącego Wydziału II Sądu Najwyższego z dnia 3 września 2008 r., o odmowie przyjęcia wniosku o wznowienie

u ch ylił zaskarżone zarządzenie i p r z e k a z a ł sprawę Przewodniczą-
cemu Wydziału II Sądu Najwyższego do ponownego rozpoznania

UZASADNIENIE

Stanisław R., odbywający karę pozbawienia wolności za przestęp-
stwa z art. 178a i 244 k.k., wystąpił w dniu 13 czerwca 2008 r. z własnym
wnioskiem o wznowienie postępowania, przeprowadzonego wobec niego w
trybie art. 117 k.k.w., w przedmiocie zastosowania przymusowego leczenia
z uwagi na uzależnienie od alkoholu, które zakończyło się postanowieniem
Sądu Apelacyjnego z dnia 28 marca 2008 r., utrzymującym w mocy posta-
nowienie Sądu Okręgowego, Wydział Penitencjarny, z dnia 31 stycznia
2008, o skierowaniu go na leczenie odwykowe przeciwalkoholowe. W uza-
sadnieniu swego wniosku, powołując się na art. 540 k.p.k. podał, że w po-
stępowaniu tym dopuszczono się przestępstwa mającego wpływ na treść
orzeczenia, przez kłamliwe opinie: lekarską o jego uzależnieniu i psycholo-
giczną, że pije od lat 90-tych, a nadto, że nie dołączono lub nie uwzględ-
niono należycie niektórych opinii, podnosząc też, że sprawę rozpoznano
bez jego udziału, co narusza w ocenie wnioskodawcy art. 439 § 1 k.p.k. –
czyli jak należy rozumieć pkt 11 tego przepisu. Wnioskodawcę wezwano
zarządzeniem z dnia 15 lipca 2008 r. do uzupełnienia braków pisma odno-
śnie do tzw. przymusu adwokackiego oraz opłaty od wniosku, które pokwi-
tował on dnia 26 sierpnia 2008 r. Następnie, w dniu 3 września 2008 r.
Przewodniczący Wydziału II Sądu Najwyższego odmówił przyjęcia tego
wniosku, z uwagi na nieuzupełnienie tych braków w terminie.

W zażaleniu na to zarządzenie wnioskodawca podniósł, że brak spo-
rządzenia tego wniosku przez adwokata wynika z „utrudnienia kontaktu
osobistego i dostępu do mediów”, stąd często korespondencję swą podej-
muje „za pośrednictwem osoby (...) zaufanej”, a wyjątkowo to zażalenie

kieruje oficjalną drogą „dla zachowania ustawowego terminu 7 dni” oraz że o obrońcę z urzędu prosił już w postępowaniu przez Sądem Okręgowym i go nie otrzymał. Przytaczając argumenty, jak w osobistym wniosku o wznowienie oraz powołując się na orzecznictwo ETPC odnośnie prawa do obrony wnosił „o zajęcie stanowiska” w tej sprawie i „przedłużenie terminu na uzupełnienie wniosku, jeżeli temat jest aktualny i nieodzowny”, jednocześnie podnosząc, że termin 7-dniowy jest dla niego niewystarczający, „z racji pośrednictwa osoby zaufanej dla sporządzenia w/w wniosku”.

Rozpoznając to zażalenie Sąd Najwyższy zważył, co następuje.

Jak wynika z akt sprawy wnioskodawca pokwitował odbiór zarządzenia z dnia 15 lipca 2008 r., wzywającego go do uzupełnienia braków formalnych wniosku, w dniu 26 sierpnia 2008 r., a tak długi okres przekazywania tej decyzji był związany z faktem przenoszenia go do innego zakładu karnego. Już jednak w dniu 28 sierpnia 2008 r. przekazał on poprzez Zakład Karny swoją odpowiedź na to zarządzenie, w której wnosił o zwolnienie od opłaty od wniosku oraz ustanowienie mu adwokata z urzędu, gdyż – jak podniósł – „ze względów finansowych i izolację” nie jest w stanie ustanowić obrońcy z wyboru, a w grudniu 2007 r. został przez dyrektora Zakładu Karnego „wycofany (...) z pracy”. Pismo to, ze stemplem pocztowym z datą 1 września 2008 r., dotarło do Sądu Najwyższego dopiero dnia 4 września 2008 r. Powyższe wskazuje, że decyzja wydana w dniu 3 września 2008 r., formalnie prawidłowa, nie uwzględniała jednak występujących w praktyce okresów przekazywania pism przez pocztę, jakie w tej sprawie miały miejsce, i przez to była przedwczesna. Autor wniosku dotrzymał bowiem terminu procesowej reakcji na wezwanie sądu, tyle tylko, że z przyczyn od niego niezależnych i zbytni pośpiech sądu, pismo to dotarło do organu procesowe w dzień po wydaniu zaskarżonego zarządzenia. W piśmie tym wnioskodawca wystąpił o ustanowienie mu obrońcy z urzędu dla spełnienia wymogu przymusu adwokackiego, wskazując określone argumenty

za taką prośbą, jak i przyszłą odnośnie opłaty od wniosku, choć wymagają one jeszcze stosownego sprawdzenia, co do ich zgodności z rzeczywistym stanem rzeczy.

Mając to na uwadze Sąd Najwyższy uchylił zaskarżone zarządzenie i przekazał sprawę – tj. kwestię przyjęcia wniosku o wznowienie oraz rozważenia wniosku odnośnie do ustanowienia obrońcy z urzędu, a następnie ewentualnie zwolnienia od opłaty od wniosku – do ponownego rozpoznania Przewodniczącemu Wydziału II Sądu Najwyższego.

Na tle tej sprawy pojawia się jednak także kwestia dopuszczalności w ogóle wniosku o wznowienie, w odniesieniu do postępowań prowadzonych w trybie określonym w przepisach Kodeksu karnego wykonawczego, a takiego dotyczy właśnie niniejszy wniosek. Instytucja wznowienia prawomocnie zakończonego postępowania jest bowiem uregulowana w Kodeksie postępowania karnego, a stosownie do art. 1 § 2 k.k.w. w postępowaniu wykonawczym stosuje się odpowiednio przepisy Kodeksu postępowania karnego, ale jedynie w kwestiach nie uregulowanych w Kodeksie karnym wykonawczym. Tymczasem, Kodeks ten zawiera art. 24, zgodnie z którym; „Jeżeli ujawnią się nowe lub poprzednio nieznanne okoliczności istotne dla rozstrzygnięcia, sąd może w każdym czasie zmienić lub uchylić poprzednie postanowienie” (§ 1). Nie budzi przy tym wątpliwości, że wskazana reguła wzruszalności orzeczeń wydawanych w trybie i na podstawie Kodeksu karnego wykonawczego, dotyczy zwłaszcza orzeczeń prawomocnych (zob. np. S. Paweła: Kodeks karny wykonawczy. Praktyczny komentarz, Warszawa 1999, s.105; T. Szymanowski, Z. Świda: Kodeks karny wykonawczy. Komentarz, Warszawa 1998, s. 64) i nie stanowiąc środka zaskarżenia jest jednak środkiem kontroli, który może być inicjowany przez strony, jak i podejmowany przez sąd z urzędu (zob. K. Postulski w: Z. Hołda, K. Postulski: Kodeks karny wykonawczy. Komentarz, Gdańsk 2005, s.168). Instytucja wskazana w art. 24 § 1 k.k.w. odnosi się przy tym do wszystkich orzeczeń

wykonawczych, wydanych na podstawie przepisów tego Kodeksu (a więc i wydanych w oparciu o art. 117 k.k.w.), w tym także, gdy ich materialna podstawa jest zawarta w Kodeksie karnym, jeżeli tylko tryb postępowania określają przepisy Kodeksu karnego wykonawczego, ale już nie, jeżeli są to rozstrzygnięcia w kwestiach proceduralnych, wydawane na podstawie przepisów Kodeksu karnego wykonawczego (zob. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 21 marca 1996 r., III KRN 1/96, OSNKW 1996, z. 5-6, poz. 26; zob. też K. Postulski, *Glosa*, OSP 1996, nr 10, poz.158, tenże w: Z. Hołda, K. Postulski: *Kodeks...*, *op. cit.*, s.169; T. Szymanowski, Z. Świda: *Kodeks...*, *op. cit.*, s.54-65).

Zasadnie więc w postanowieniu Sądu Najwyższego z dnia 5 lutego 2003 r. (V KK 241/02, OSNKW 2003, z. 5-6. poz. 49) wskazano, że niedopuszczalna jest kasacja (podmiotów, o jakich mowa w art. 521 k.p.k.) od prawomocnych postanowień sądu wydawanych w postępowaniu wykonawczym w zakresie, w jakim mogą one być korygowane w trybie przewidzianym w art. 24 § 1 k.k.w. Unormowane w Kodeksie postępowania karnego wznowienie postępowania jest obok kasacji drugim kodeksowym nadzwyczajnym środkiem zaskarżenia prawomocnych orzeczeń sądu kończących postępowanie sądowe. Stosownie do art. 540 k.p.k. jest ono możliwe w czterech sytuacjach: a) jeżeli w związku z postępowaniem dopuszczono się przestępstwa, a istnieje uzasadniona podstawa do przyjęcia, że mogło ono mieć wpływ na treść orzeczenia (§ 1 pkt 1), z tym wszak, że wymaga się wówczas, aby przestępstwo to zostało już stwierdzone prawomocnym wyrokiem skazującym, chyba że wyrok taki nie może zapaść z uwagi na przeszkody procesowe z art. 17 § 1 pkt 3-11 k.p.k. lub zawieszenie procesu, a wnioskodawca powinien wtedy wskazać wyrok skazujący lub orzeczenie o umorzeniu bądź o zawieszeniu postępowania (art. 541 k.p.k.), b) gdy po wydaniu orzeczenia ujawniły się nowe fakty lub dowody nieznane przedtem sądowi, wskazujące na niesłuszne lub zbyt surowe

skazanie albo błędne przypisanie oskarżonemu popełnienia czynu (§ 1 pkt 2), c) jeżeli w wyniku orzeczenia Trybunału Konstytucyjnego stracił moc lub uległ zmianie przepis będący podstawą skazania lub warunkowego umorzenia postępowania (§ 2) oraz d) gdy wynika to z orzeczenia organu międzynarodowego działającego na podstawie umowy ratyfikowanej przez Polskę (§ 3).

Uwzględniając wskazaną wcześniej „odpowiedniość” stosowania przepisów Kodeksu postępowania karnego na gruncie postępowań przewidzianych w prawie karnym wykonawczym, wyraźnie widać podobieństwo między art. 24 § 1 k.k.w. a podstawą wznowieniową z art. 540 § 1 pkt 2 k.p.k. (podaną wyżej w pkt b). Na gruncie poprzedniej kodyfikacji i odpowiednika obecnego art. 24 § 1 k.k.w., czyli art. 26 § 1 k.k.w. z 1969 r., w orzecznictwie wskazywano, że Kodeks karny wykonawczy nie reguluje instytucji wznowienia postępowania, a art. 26 przewiduje wprowadzenie instytucję zbliżoną do wznowienia, jednak nie może być uznany za regulujący to zagadnienie w postępowaniu wykonawczym (zob. uzasadnienie uchwały Sądu Najwyższego z dnia 10 marca 1977 r., VII KZP 31/76, OSNKW 1977, z. 4-5, poz. 36; zob. też S. Lelental: Kodeks karny wykonawczy. Komentarz, Warszawa 2001, s.115). Już pod rządem obecnie obowiązującego kodeksu wskazuje się wszak, że postanowienie o zmianie lub uchyleniu prawomocnego orzeczenia w stadium wykonawczym w trybie art. 24 § 1 k.k.w. jest podobne do czynności o wznowienie z rozdziału 56 Kodeksu postępowania karnego, gdyż też wymaga ustalenia, o jakie nowe lub poprzednio nieznane okoliczności chodzi, czy są one prawdziwe i czy mają istotne znaczenie dla rozstrzygnięcia, a więc czy spowodowałyby wydanie orzeczenia o odmiennej treści (zob. S. Lelental. Kodeks..., *op. cit.*, s.115; zob. też postanowienie Sądu Apelacyjnego w Krakowie z dnia 6 lipca 1999 r., II AKz 284/99, KZS 1999, nr 6-7, poz. 50), a ostatnio również, że karnoprosesowa instytucja wznowienia postępowania w odniesieniu do posta-

nowień wydanych w postępowaniu wykonawczym w oparciu o przepisy Kodeksu karnego wykonawczego, z uwagi na art. 24 § 1 k.k.w., może mieć miejsce tylko w oparciu o art. 540 § 1 pkt 1 oraz § 2 i 3 k.p.k., a nadto art. 542 § 3 k.p.k. (zob. K. Postulski w: Z. Hołda, K. Postulski: Kodeks..., *op. cit.*, s.172; zob. też K. Postulski, Glosa do postanowienia SN z dnia 5 lutego 2003 r., V KK 241/02, PS 2004, nr 2, s. 159).

Wznowienie postępowania jako nadzwyczajny sposób wzruszania prawomocnych orzeczeń kończących postępowanie dotyczy – tak jak i drugi z tych środków, czyli kasacja – jedynie takich orzeczeń, które z racji swej prawomocności nie mogą być wzruszone w innym trybie, a różnica między obu tymi środkami dotyczy jedynie ich podstaw i kręgu podmiotów uprawnionych do ich wniesienia. Dopóki jednak orzeczenie nie jest w tym rozumieniu ostateczne, to zarówno kasację, jak i wznowienie, w zakresie w jakim brak jest owej jego ostateczności, uznać należy za niedopuszczalne. Jest zaś ono nieostateczne, jeżeli mimo swej prawomocności formalnej może być skorygowane w innej procedurze, w zakresie w jakim może dojść do tej korekty. Skoro art. 24 § 1 k.k.w. zezwala – i to zarówno z urzędu, jak i z inicjatywy stron - na zmianę lub uchylenie, także formalnie prawomocnego już orzeczenia wykonawczego wydanego w trybie tego Kodeksu, i to w każdym czasie, jeżeli tylko ujawnią się nowe lub poprzednio nieznanne okoliczności istotne dla rozstrzygnięcia, to oznacza, iż orzeczenie takie nie jest ostateczne. W konsekwencji eliminuje to możliwość występowania o wznowienie w oparciu o podobny powód, czyli z powołaniem się na nowe fakty lub dowody, a więc na podstawie art. 540 § 1 pkt 2 k.p.k., bez względu na to jak kwalifikuje owe powody sam wnioskodawca. Wprawdzie w art. 24 § 1 k.k.w. mowa jest jedynie o „nowych lub nie znanych dotąd okolicznościach”, a nie o dowodach, ale i one muszą wynikać z jakich dowodów (np. dokumentów), gdyż to w oparciu o nie kształtuje się ustalenia faktyczne, także dla podejmowania decyzji w postępowaniach wykonawczych w

trybie Kodeksu karnego wykonawczego. Na gruncie instytucji wznowienia postępowania przyjmuje się przy tym, że przez nowe fakty lub dowody rozumie się wszelkie nowo ujawnione dowody (fakty), a nie tylko te, o których sąd uprzednio w ogóle nie wiedział, czyli również takie, o których wiedział, lecz z którymi się nie zapoznał i ich nie uwzględnił, chodzi tu bowiem „nie o wiedzę sądu o istnieniu jakiegoś dowodu, lecz treść tego dowodu” (zob. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 5 marca 1982 r., II KZ 30/82, OSNKW 1982, z. 6, poz. 36 i aprob. A. Murzynowski, Glosa, OSPiKA 1983, nr 4, s.223; zob. też P. Hofnański, E. Sadzik, K. Zgryzek: Kodeks postępowania karnego, Komentarz, Warszawa 2007, t. III, s.304). W konsekwencji „nowe” fakty (lub dowody) w rozumieniu art. 540 § 1 pkt 2 k.p.k., to także okoliczności „poprzednio nie znane” w rozumieniu art.24 § 1 k.k.w. Wznowienie postępowania przeprowadzonego w trybie Kodeksu karnego wykonawczego nie jest natomiast wykluczone w oparciu o pozostałe powody wznowienia, stosowane tu odpowiednio, czyli na podstawie art. 540 § 1 pkt 1 i § 2-3 k.p.k. oraz art. 542 § 3 k.p.k.

W konsekwencji Przewodniczący Wydziału SN, rozpoznając ponownie tę sprawę, czyli kwestię przyjęcia wniosku o wznowienie w kontekście pisma wnioskodawcy z dnia 28 sierpnia 2008 r., powinien też jednak rozważyć, czy w świetle powodów podawanych jako podstawa wznowienia wniosek ten jest w ogóle dopuszczalny. Jakakolwiek zmiana zaskarżonego zarządzenia na niekorzyść skarżącego odnośnie podstaw odmowy przyjęcia wniosku jest natomiast niemożliwa w trybie odwoławczym, z uwagi na zakaz *reformationis in peius* (art. 434 § 1 k.p.k.) oraz zakaz zmiany orzeczenia w takim kierunku poza granicami zarzutów środka odwoławczego (art. 440 k.p.k.). Jedynie wniosek prawnie dopuszczalny powinien dawać asumpt do podejmowania dalszych decyzji odnośnie jego formalnych wymogów skuteczności procesowej, gdyż za zbędne uznać należy domaganie się od wnioskodawcy dopełnienia np. wymogu przymusu adwokackiego

czy uiszczenia opłaty, jeżeli środek zaskarżenia jest, także tylko z uwagi na wskazywane w nim powody jego wnoszenia, prawnie niedopuszczalny. Z drugiej jednak strony tam, gdzie istnieją w tej materii zasadne wątpliwości (tu np. odnośnie podstawy wznowienia z art. 540 § 1 pkt 1 k.p.k.), wynikające także z faktu, że wniosek o wznowienie pochodzi od samej strony, a osoba fachowa, która dla zapewnienia procesowej skuteczności powinna go jednak, zgodnie wymogami prawa, sporządzić, może rozwiać wątpliwości w tej materii, można uznać za zasadne także podjęcie decyzji odnośnie powołania takiej osoby z urzędu, jeżeli tylko wykazany zostanie warunek jej ustanowienia, określony w art. 87 § 1 k.p.k. i dopiero później dokonać oceny dopuszczalności wniosku, gdy zostanie on w ogóle przez nią sporządzony. Niezależnie od powyższego, z uwagi na zawartą we wniosku własnym Stanisława R. informację o rzekomym uchybieniu z art. 439 § 1 k.p.k., ponieważ nie może to być powodem do wznowienia na wniosek strony, lecz powinno być rozważone z urzędu, niezbędne jest odrębne przekazanie tej kwestii na posiedzenie Sądu Najwyższego, jako że nie można jej rozstrzygnąć w trybie niniejszego postępowania odwoławczego.

Mając to wszystko na uwadze orzeczono jak na wstępie.